Rok XIII. Nr. 75 (3678) Wilno, Poniedziałek 16 Marca 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Niemcy zasadniczo przyjęły zaproszenie do Londynu stawiają jednak warunki

LONDYN (Pat). W Londynie otrzymano odpowiedź Niemiec, które zasadniczo przyjmują zaproszenie do wzięcia udziału w sesji Rady Ligi Narodów. Przyjęcie to ma być jednak uwarunkowane.

BERLIN (Pat). Do chwili otrzymania urzędowej wiadomości, czy rząd Rzeszy skorzysta z zaproszenia Rady Ligi Narodów w sprawie wzięcia udziału w obradach londyńskich twierdzono, że zdania czynników decydujących są podzielone: o ile jedna strona wysuwa korzyści, wynikające z możliwości bezpośredniej obrony tezy niemieckiej w Londynie, o tyle z drugiej strony przeciwstawiają momenty prestiżowe, które wobec roli „oskarżonego" w jakiej stawałyby Niemcy przed Radą, mogłyby się nie dać pogodzić ze stanowiskiem rządu Rzeszy.

W ogólnej opinji przeważało przekonanie, że rząd nie odrzuci poczynionej mu propozycji. Co do osoby ewentualnego delegata przypuszczają w kołach politycznych, że będzie nim minister spraw zagranicznych von Neurath. Charakterystyczną jest rzeczą, że prasa powstrzymuje się od wszelkiego komentowania faktu zaproszenia Niemiec. Jedynie „Deutsche Allgemeine Zeitung" w uwadze redakcyjnej porusza zwięźle to zagadnienie. Pozatem prasa niemiecka ogranicza się do oceniania sytuacji, powstałej po mowie Flandina i Edena. Podkreśla ona z zadowoleniem, że w ważniejszych punktach zbliżenie zapatrywań, o których wspomina komunikat londyński, nie doprowadziło jednak do uzgodnienia poglądów. Ton prasy w stosunku do Anglji a nawet Belgji jest conajmniej uprzejmy, w przeciwieństwie do ostrych ataków jakie gotuje prasa pod adresem Francji oraz stanowiska, zajętego przez Flandina. Podkreśla ona swoje nadzieje, że Wielka Brytanja utrzyma nadal swą rolę pośrednika i wzywa ją do tego.

Dziennik pisze dalej, że trzeba będzie wprowadzić w grę całą sztukę polityczną kierowniczych mężów stanu Anglji, aby znaleźć drogę pośrednią, żeby również Niemcy mogły wejść do europejskiego systemu równowagi i równouprawnienia. W ciekawy sposób oddają nastroje londyńskie niektórzy korespondenci pism niemieckich, donosząc o wrażeniu jakie wywołało w Anglji odmowne stanowisko Niemiec wycofania symbolicznego chociażby pewnej części obsady ze strefy zdemilitaryzowanej.

Dzienniki wskazują na nieprzychylne nastroje jakie wywołała ta odmowa po tamtej stronie kanału. W komentarzach korespondentów wyczuwa się pewnego rodzaju naleganie na decyzję gabinetu berlińskiego, aby jednakże zdecydowano się na pewien gest w stosunku do Rady Ligi.

Warunki Niemiec

Tekst noty niemieckiej

BERLIN (Pat). Dziś wieczorem ogłoszony został komunikat urzędowy o warunkach przyjęcia przez Rząd Rzeszy zaproszenia Rady Ligi Narodów do udziału w obradach londyńskich.

Komunikat ten brzmi:

„Rząd Rzeszy na zakomunikowane mu przez sekretarza generalnego Ligi Narodów zaproszenie do wzięcia udziału w naradach Rady Ligi w Londynie udzielił następującej odpowiedzi:

Potwierdzam uprzejmie odbiór pańskiej depeszy z dnia 14 marca r. b., w której komunikuje mi pan, że Rada Ligi Narodów zaprasza rząd niemiecki do wzięcia udziału w badaniu przedstawionej radzie przez rządy Belgji, Francji sprawy: Rząd niemiecki W ZASADZIE GOTÓW JEST PRZYJĄĆ ZAPROSZENIE RADY. Wychodzi on przytem z założenia, że PRZEDSTAWICIEL JEGO W CZASIE OBRAD ORAZ POWZIĘCIA PRZEZ RADĘ UCHWAŁ BĘDZIE RÓWNOUPRAWNIONY Z PRZEDSTAWICIELAMI MOCARSTW RADY. Byłbym panu wdzięczny, gdyby mi pan zechciał to potwierdzić. Pozatem rząd niemiecki musi zwrócić uwagę na następujący fakt o znaczeniu zasadniczem. Postępowanie rządu niemieckiego, które dało rządom Belgji i Francji podstawę do odwołania się do Rady, nie wyczerpuje się w przywróceniu suwerenności Niemiec w strefie nadreńskiej, lecz zostało połączone z wszechstronnemi konkretnemi propozycjami dotyczącemi nowego zabezpieczenia pokoju Europy. Rząd niemiecki uważa swą akcję polityczną za jedną całość, której części składowych nie wolno od siebie rozdzielać. Z tego powodu MOŻE ON WZIĄĆ UDZIAŁ W OBRADACH RADY TYLKO WÓWCZAS, JEŻELI UZYSKA PEWNOŚĆ, ŻE ODNOŚNE MOCARSTWA GOTOWE SĄ W NAJSZYBSZYM CZASIE PODJĄĆ ROKOWANIA NAD PROPOZYCJAMI NIEMIECKIEMI. Rząd niemiecki w tym celu nawiąże kontakt z królewskim rządem brytyjskim, pod którego przewodnictwem mocarstwa zainteresowane w pakcie reńskim zebrały się w Londynie na narady".

Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy

(—) NEURATH.

Francja odrzuca żądania Hitlera

I grozi opuszczeniem Ligi Narodów

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa podaje w depeszy z Londynu, że minister **Flandin, w odpowiedzi na zapytania dziennikarzy oświadczył co następuje: Nie znam jeszcze pełnego tekstu odpowiedzi niemieckiej na zaproszenie Rady Ligi Narodów, wskazywano mi jednak na dwa zasadnicze warunki tej odpowiedzi. W każdym bądź razie drugi z tych warunków, t. j. ZWIĄZANIE DYSKUSJI NAD POGWAŁCENIEM PRZEZ RZESZĘ TRAKTATÓW LOKARNEŃSKICH Z DYSKUSJĄ NAD PROPOZYCJAMI NIEMIEC Z DNIA 7 MARCA, JEST NIE DO PRZYJĘCIA. Przybyłem do Londynu, aby doprowadzić do stwierdzenia pogwałcenia przez Niemcy układów, a nie dla rokowań z Rzeszą. Jeśliby miało stać się inaczej, będę wolał wrócić do Paryża i jeśli trzeba będzie opuścić Ligę Narodów.**

Havas podaje, że gabinet brytyjski zbierze się jutro rano w celu zbadania odpowiedzi niemiekiej.

Konferencje min. Becka w Londynie

W SOBOTĘ.

LONDYN (Pat). Minister Beck, który w sobotę wczesnym rankiem odbył rozmowę z premjerem belgijskim van Zeelandem, odwiedził następnie jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia Rady, ministra Flandina, z którym również odbył rozmowę.

Po skończonem posiedzeniu Rady przewodniczący Rady Bruce podejmował delegatów śniadaniem.

Po tem śniadaniu Minister Beck udał się z ministrem Edenem do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych gdzie odbył z nim dłuższą rozmowę.

Minister Beck pojechał następnie do Bukingham Palace, gdzie wpisał sie do księgi audjencjonalnej króla.

Wieczorem minister Beck wziął udział w obiedzie, wydanym przez premjera Baldwina dla członków Rady Ligi Narodów. W obiedzie tym uczestniczyli tylko szefowie delegacyj.

W NIEDZIELĘ.

LONDYN (Pat). Minister Beck przyjął dziś przed południem delegata francuskiego do Ligi Narodów, ministra Paul Boncoura, z którym odbył dłuższą rozmowę. W godzinach popołudniowych minister Beck przyjął delegata jugosłowiańskiego Puricza, a następnie ambasadora niemieckiego w Londynie von Hoescha.

Kanclerz Hitler wygłosi 10 przemówień

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Berlina, że kanclerz Hitler zamierza w ciągu kampanji wyborczej wygłosić jeszcze dziesięć przemówień, m. in. w Bytomiu, Neukirchen, Kolonji, Hamburgu i Berlinie.

Kronika telegraficzna

— ROZBITKOWIE ZE STATKU WŁOSKIEGO „MARCHIGIANO", na którym nastąpił wybuch na morzu Czerwonem, oświadczają, że eksplozja nastąpiła na skutek ulatniania się gazów z rezerwuaru nafty. Spośród 9 uratowanych, 4 jest bardzo ciężko rannych. Nadzieja na utrzymaniu ich przy życiu jest bardzo słaba.

— STRAJK PRACOWNIKÓW DOMOWYCH W NEW YORKU został zakończony. Strajkujący niezwłocznie przystąpią do pracy.

Prezydent Nowego Yorku La Guardia zakomunikował przedstawicielom związku zawodowego pracowników domowych oraz przedstawicielom właścicieli domów, że nowa umowa zostanie podpisana z trzyletnim terminem.

Porozumienie w łódzkim przemyśle włókienniczym

Dziś robotnicy przystąpią do pracy

WARSZAWA, (Pat). W dniu 14 b. m. toczyły się w ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, dyrektora Klotta, przy udziale p. wojewody Hauke-Nowaka, obrady wspólnej konferencji przedstawicieli organizacyj przemysłowców i robotników włókienniczych celem likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okręgu.

W wyniku obrad, które przeciągnęły się do późnej nocy osiągnięto porozumienie. We wszystkich fabrykach wywieszone będą cenniki płacy, poświadczone przez inspektora pracy.

Zrzeszeni przemysłowcy zobowiązują się do nieprzeprowadzania bez udoskonaleń technicznych racjonalizacji pracy, która byłaby szkodliwa dla zdrowia robotników, zagrażała bezpieczeństwu pracy oraz zwiększała bezrobocie. M. in. postanowiono wyłonić komisję, złożoną z przedstawicieli robotników i przemysłowców w celu ustalenia płac dla tych kategoryj robotników, które nie są dotychczas objęte taryfą płac.

Główny inspektor pracy oświadczył, iż przez odpowiednie władze będą poczynione niezbędne wysiłki, aby podporządkować przemysłowców niezrzeszonych postanowieniom umowy zbiorowej.

Mimo istnienia poważnych rozbieżności pomiędzy robotnikami a przemysłowcami, wysiłki medjatorskie władz państwowych podejmowane w toku jednostronnych konferencyj w Łodzi pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyrektora Klotta doprowadziły wreszcie w wyniku konferencji w ministerstwie Opieki Społecznej, dzięki dobrej woli stron do osiągnięcia porozumienia, które oznacza całkowitą likwidację zatargu w przemyśle włókienniczym Łodzi i okręgu.

W poniedziałek dnia 16 b. m. robotnicy przystąpią do pracy.

Wiadomość o odpowiedzi niemieckiej nie wywołała w Rzymie złego wrażenia

RZYM (Pat). Wiadomość o przyjęciu przez Rzeszę zaproszenia Rady Ligi nie wywołała w Rzymie ujemnego wrażenia. Zaznaczyć należy, że włoska opinja publiczna ujawniła ostatnio pewne zaniepokojenie spowodu pogłosek o możliwości zawarcia nowych układów bez udziału Niemiec, gdyż układy te mogłyby związać Francję silniej z Anglją a w konsekwencji sparaliżować współpracę francuskowłoską. Albowiem układy takie, mające charakter aljansu wojskowego mogłyby być skierowane nietylko przeciwko Niemcom, ale również przeciwko Włochom, stanowiąc rozwinięcie porozumienia, osiągniętego w grudniu ubiegłego roku pomiędzy Paryżem a Londynem na temat ewentualnego niesprowokowanego ataku Włoch na morzu Śródziemnem. Dlatego też opinja włoska z zadowoleniem wita wszelkie wiadomości, pozwalające żywić nadzieję, że kryzys lokarneński, rozwiązany będzie w sposób kompromisowy i dodatnie wrażenie wywołała tu również wiadomość o projekcie zwołania komitetu 13-tu w Londynie. Fakt ten, zdaniem opinji tutejszej, oznacza zwycięstwo poglądów, że kwestja sankcyj antywłoskich, wywołanych konfliktem abisyńskim nie może być oddzielona od sprawy Nadrenji, która wymaga aktywnego udziału Włoch. Zaznaczyć jednak należy, że mimo takiego optymizmu, jaki daje się zauważyć dzisiaj społeczeństwo włoskie nadal zachowuje pozycję wyczekującą, nacechowaną ostrożnością i sceptycyzmem.

—):(—

Etjopi zestrzelili już 20 samolotów włoskich

ADDIS ABEBA (Pat). Potwierdza się wiadomość, że wojska abisyńskie zestrzeliły samolot bombardujący włoski, który zamierzał bombardować miejscowość Kworam. Cała załoga miała ponieść śmierć. Od początku wojny Abisyńczycy zestrzelili ponad 20 samolotów włoskich.

Apel p. Ministra W. R. i O. P. do młodzieży akademickiej

(Przemówienie radjowe min. Świętosławskiego)

WARSZAWA (Pat). Pan minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wygłosił dn. 14 bm. przez radjo następujące przemówienie do młodzieży akademickiej:

Młodzieży akademicka.

Wybrałem drogę radjową, aby to przemówienie skierować do najliczniejszych rzesz studenckich i aby w ten sposób podać do wiadomości ogółu społeczeństwa, jak się przedstawia w istocie sprawa opłat akademickich i pomocy materjalnej dla słuchaczy szkół akademickich. O sprawie tej bowiem powinni wiedzieć bez wyjątku wszyscy, zarówno ci, którzy naukę w szkołach akademickich pobierają, jak też i ci, którzy — jak rodzice lub krewni — do tej nauki materjalnie dopomagają.

Sytuacja budżetowa ministerstwa oświaty, jak to dokładnie przedstawiłem w Izbach Ustawodawczych, jest wyjątkowo ciężka. W tych warunkach nie mogło być mowy, aby na szkoły akademickie znaleźć większą sumę kredytów, niż to obecnie zostało ostatecznie ustalone, Wpływy z opłat studenckich stanowią dość poważną pozycję w budżecie szkół akademickich, a specjalnie w utrzymaniu pracy naukowej zakładów. Dalsza zniżka ogólnej kwoty wpływów z opłat studenckich była niemożliwa bez zachwiania równowagi w pracy szkół akademickich. Pozatem społeczeństwo całe, a specjalnie młodzież akademicka winna sobie uświadomić że nawet taki student, który wpłaca najwyższą sumę opłaty rocznej, pokrywa zaledwie trzecią część tego, co kosztują jego studja rocznie całe państwo, a więc wszystkich podatników do najbiedniejszych włącznie.

Odrazu na wstępie swej pracy w ministerstwie, postanowiłem badać możliwość obniżenia opłat akademickich. Miałem do wyboru dwie drogi: albo obniżyć procentowo opłaty wszystkim studentom bez względu na ich stan majątkowy, albo, utrzymując dla zamożniejszych opłaty w dotychczasowej wysokości, obniżyć je wydatnie dla niezamożnych. Ta ostatnia droga w mojem rozumieniu odpowiada współczesnym pojęciom o sprawiedliwym rozkładzie obciążeń społecznych i jest stosowana w ogólnej polityce finansowej. W naszych polskich warunkach, gdzie mamy liczne zastępy młodzieży, dla której wysokość opłaty czesnej równa się nieraz 6 —10-cio krotnej sumie miesięcznego utrzymania, decydującem byłoby dla pewnej części tylko całkowite zniesienie opłaty, a nie jej zniżenie. Mam głębokie przeświadczenie, że wybór pierwszej drogi w niedługim czasie miał by w skutkach znaczny odpływ ze szkół akademickich młodzieży najniezamożniejszej, wiejskiej, robotniczej, której nie wystarczyłaby obniżka ogólna w tej wysokości, w jakiej można by ją było zastosować.

Obierając drugą drogę, należało dokładnie rozważyć, jakie ulgi i w jakiej formie można byłoby zastosować. W tym celu zwołałem na dzień 2 stycznia 1936 r. zjazd rektorów, aby opracować przy ich pomocy plan, dający młodzieży niezamożnej maximum ulg, przy zachowaniu niesienia pomocy możliwie najszerszym rzeszom uczącej się młodzieży akademickiej. Formy pomocy mogły być następujące: ulgi w opłatach, stypendja i pożyczki stypendjalne oraz wypłacane z sum będących w rozporządzeniu rektorów i dziekanów zasiłki i pożyczki.

Z pośród różnych planów, opracowanych z największą skrupulatnością, wybrałem ten, który umożliwiał udzielenie około 65 procentom ogółu młodzieży akademickiej pierwszej formy pomocy t. j. ulg w wysokości 25 proc., 50 proc. i 100 proc. zniżki opłat. Przewidziano dalej, że 7 proc. młodzieży skorzysta z drugiej formy t. j. ze stypendjów, a więc tylko 28 proc. ogółu młodzieży nie korzystałoby z pomocy. Gdyby w niektórych ośrodkach młodzież zamożniejsza była mniej liczna, aniżeli owe 28 proc., pozostaje jeszcze możność udzielenia części tej młodzieży indywidualnej pomocy materjalnej w formie zasiłków i pożyczek z sum będących w rozporządzeniu rektorów i dziekanów.

Jednocześnie z tem rozpocząłem wspólnie z zarządem Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej opracowanie planu działalności tego towarzystwa na przyszłość. Należy zaznaczyć, że towarzystwo to, będące towarzystwem wyższej użyteczności publicznej, w pierwszym okresie swego istnienia, obejmującym zaledwie pięć kwartałów, walczyło z wieloma trudnościami i miało przed sobą ciężkie zadanie. Niezdrowa agitacja rozszerzała fałszywe wiadomości o jakoby mającem miejsce trwonieniu grosza, pobranego z funduszu opłat studenckich. W komunikacie, wydanym przez zarząd towarzystwa w całkowitem porozumieniu ze mną, zostało stwierdzone, że towarzystwo pokrywało wydatki na administrację z funduszów zebranych przez siebie, wcale więc nie wydawało na administrację pieniędzy z funduszu opłat studenckich. Zamknięcie rachunkowe, obejmujące pięć pierwszych kwartałów istnienia towarzystwa skontrolowane przez komisję rewizyjną, stwierdziło również fantastyczność wersyj o niezwykle wysokich sumach, wydawanych na administrację. Towarzystwo pozatem uchwaliło przeprowadzić reorganizację swoich prac, powołując do życia komitety uczelniane z rektorami na czele.

Rozumiejąc, że wszystkie te poczynania nie wystarcza, aby zaspokoić liczne potrzeby młodzieży akademickiej, która o chłodzie i głodzie walczy o swe prawa do nauki, wystąpiłem przy pomocy radja z apelem do społeczeństwa, aby tą drogą uzyskać większe sumy. Znalazłem tu szeroki oddźwięk wśród najszerszych mas społeczeństwa, gdyż zaczęły napływać liczne zgłoszenia, czy to ofiar pieniężnych, czy to innych form pomocy młodzieży. W pierwszym rzędzie stanęły do apelu naukowe, społeczne i prywatne wydawnictwa podręczników akademickich. Mogę już obecnie podać do wiadomości, że towarzystwo przyjaciół młodzieży akademickiej otrzymało podręczników na sumę 250.000 zł. w postaci 22.000 tomów. Akcja ta nie jest ukończona i dalsze zgłoszenia wciąż jeszcze napływają.

Przechodzę obecnie do stanu faktycznego ulg, udzielanych w opłatach młodzieży akademickiej. Na ten temat krążyły nieprawdziwe i tendencyjnie rozsiewane pogłoski, że ulgi te obejmą pewne tylko grupy młodzieży i że prawdziwie niezamożny student ulg tych nie dostanie, otóż muszę oświadczyć kategorycznie, że nietylko te pogłoski nie odpowiadają prawdzie, ale dotychczas z małemi wyjątkami kontyngent ulg nie został wyczerpany. Pp. dziekani znaleźli się w sytuacji, że nie znajdowali dostatecznej liczby zgłaszających się o ulgi, aby umożliwić istotnie uzyskanie odraczenia wspomnianej liczbie 65 proc. ogółu młodzieży. Wbrew oczekiwaniom rozagitowanej lub mylnie poinformowanej młodzieży rektoraty wywiesiły listy, obejmujące tysiące nazwisk młodzieży, którym ulgi w opłatach zostały przyznane.

Słyszałem też utyskiwania, że przyznawane ulgi obciążają studenta. stanowi to bowiem w myśl istniejących praw zwrotną pożyczkę, którą po latach kilkunastu, gdy stanie do pracy, zmuszony będzie zwrócić społeczności akademickiej. Sądzę, że głosy te należą do pojedyńczych jednostek i brać ich na serjo nie należy. Poczucie bowiem honoru każdego, komu dane było lub będzie szkołę akademicką ukończyć, wymaga by spłacać nietylko ten dług, zaciągnięty u społeczeństwa, ale nieść ofiarną pomoc młodzieży akademickiej w przyszłości. Przywilej posiadania wyższego wykształcenia jest tak wielki, że obowiązek świadczeń na rzecz uczelni akademickich ciążyć musi przez całe życie na każdym, kto wyższą szkołę ukończył

Młodzież akademicka powinna być i jest z pewnością dumna z tego, że udzielając jej pomocy, nikt jej jałmużny nie daje. Zaciąga ona jeno dług, którego spłata jest honorem i zaszczytnym przywilejem każdego. Domagała się tego sama młodzież akademicka przed kilkunastu laty, gdy zasada zwrotnych ulg była wprowadzona.

Wkrótce młodzież sama się zorjentowała, że padła ofiarą mylnych informacyj. Na podstawie danych, nadesłanych przez rektoraty, mogę stwierdzić, że wpływy z opłat na wielu uczelniach zostały dotychczas zrealizowane w 80 procentach i 90 procentach, a uniwersytet Jagielloński dzięki nieco odmiennemu sposobowi pobierania opłat zebrał niemal całkowitą sumę, przewidzianą przez plan finansowy na bieżący rok akademicki.

Jak dalece nastroje młodzieży uległy zmianie, świadczy fakt, że na prawie 10.000 studentów uniwersytetu Warszawskiego w ciągu jednego tylko dnia wpłaciło przeszło 1000, a więc więcej niż 10 proc. ogółu studentów, odpowiednią ratę przez PKO.

W chwili obecnej prowadzone są w ministerstwie prace w porozumieniu z rektorami szkół akademickich nad przyjściem z pomocą tej młodzieży, która mimo przyznanych ulg nie jest w stanie zapłacić nawet zredukowanego czesnego. Uczynione będzie wszystko, co będzie leżało w mocy ministerstwa i pp. rektorów, aby i w tym wypadku indywidualnie młodzieży dopomóc.

Na podstawie przytoczonych danych wynika, że czas jest najwyższy, aby młodzież, oceniwszy objektywnie stan rzeczy, sama spostrzegła, że padła ofiarą demagogji i prowadziła walkę przeciw - opłatową, opierając się na szeregu nieporozumień, — tracąc czas i siły ze szkodą dla siebie i społeczeństwa. Moment obecny uważam za przełomowy. We wszystkich uczelniach akademickich z wyjątkiem czterech w stolicy odbywają się normalne wykłady i ćwiczenia. Aby zaś uniknąć demagogicznych i występnych ekscesów nielicznej grupki wichrzycieli młodzież w najszerszym zakresie korzysta z możności wpłacania czesnego na odpowiednie konta—PKO.

W czasie najbliższym otwarte zostaną wszystkie szkoły akademickie w Warszawie z wyjątkiem Uniwersytetu Warszawskiego, który w dniu 18 marca rozpoczyna normalną przerwę międzytrymestralną. Rady wydziałowe tego uniwersytetu opracowują obecnie środki, aby skompensować te straty, które młodzież poniosła skutkiem przerw w studjach w drugim trymestrze. Istnieją więc wszystkie warunki, aby po rozpoczęciu normalnej pracy młodzież akademicka w całej Polsce nie straciła bieżącego trymestru lub semetru. Aby jednak tak się stać mogło, konieczne jest utrzymanie spokoju na uczelniach w przyszłości. Rok akademicki powinien dobiec do końca w warunkach poważnej rzetelnej pracy naukowej.

Mam głębokie przeświadczenie, że przełom w psychice młodzieży nastąpił i że olbrzymia większość studentów pragnie pracować spokojnie, wypełniając w ten sposób swój elementarny obowiązek dobrego obywatela swej Ojczyzny.

Zmuszony jednak jestem uprzedzić, że gdyby z jakichkolwiek przyczyn — opłatowych czy innych — miały się powtórzyć wypadki gwałtu i bezprawia, gdyby studenci na tej lub innej uczelni nie wykazali zrozumienia własnych obowiązków i przez dalsze niewłaściwe wystąpienia uniemożliwiali normalną pracę uczelni, byłbym zmuszony do zamknięcia tej uczelni na czas dłuższy. Ucierpią wówczas nietylko wichrzyciele porządku i dobrych obyczajów akademickich, ale poniesie niestety ofiarę również większość niewinnych słuchaczy, którzy tylko przez swą bierność przyczynią się pośrednio do zamknięcia uczelni.

Młodzieży akademicka. Przemawia do was nietylko minister oświaty, który z obowiązku swego czyni wielkie wysiłki, aby w granicach trudnych warunków rzeczywistości polskiej dopomóc waszej doli, ale także wieloletni profesor który zna warunki waszej ciężkiej pracy i z wielkim bólem wielokrotnie stwierdzał, że tania demagogja grupki rozpolitykowanej młodzieży stawiała zaporę w przenikaniu do waszej świadomości istotnych moich trosk o wasze dobro i istotnych moich najlepszych intencyj.

Socjologja zna liczne przypadki takich tragicznych nieporozumień. Zbiorowiska ludzkie, chociażby z najinteligentniejszych złożone jednostek, przeżywają okresy nastrojów, wobec których do ich świadomości nie dochodzą żadne najbardziej nawet jasne, oczywiste i rzeczowe argumenty. Nastroje takie jednak na szczęście mijają, a gdy miną, masy budzą się do nowego życia w pełni zrozumienia, że zło zostało usunięte i nastaje nowy okres spokojnej rzetelnej pracy.

Wierzę, że młodzież akademicka przeżyła już ten moment chorobliwy i jest dziś gotowa do spełnienia w spokoju normalnej pracy obowiązków świadomego swej zaszczytnej roli obywatela społeczności akademickiej.

Każdy zaś, kto studja wyższe ukończył, pamiętać będzie, że zaciągnął dług nietylko moralny, ale i materjalny wobec społeczeństwa, płacąc zawsze mniej, niż studja jego kosztowały. W poczuciu tej świadomości nieść będzie obecnie pomoc w granicach możliwości tym młodszym kolegom, którzy o chłodzie i głodzie walczą o prawo do przodowania w pracy twórczej nad rozwojem swej Ojczyzny.

Propozycja Hitlera

zawarcia paktu o nieagresji wywołała w Litwie optymizm

PARYŻ (Pat). Korespondent kowieński „Journee Industrielle" donosi, że propozycja kanclerza Hitlera zawarcia z Litwą paktu o nieagresji, wywołała na Litwie optymizm przedewszystkiem, o ile chodzi o wyniki litewsko-niemieckich rokowań handlowych, toczących się obecnie w Berlinie. Rokowania te jednak, oświadcza korespondent,, właściwie wykroczyły już poza ramy zagadnień ściśle handlowych. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że delegacja litewska, bawiąca obecnie w Berlinie, skorzysta z okazji, aby przestudjować możliwość zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Rzeszą a Litwą. Znamienne jest — pisze korespondent — że zarówno ze strony niemieckiej, jak i litewskiej **udzielono prasie odpowiednich instrukcyj, mających na celu zaprzestanie wzajemnej nieprzyjaznej propagandy.**

Korespondent informuje następnie, że kraje bałtyckie, wobec ewentualnych sankcyj przeciwko Niemcom, zajmą niewątpliwie zdecydowanie negatywne stanowisko. Udział Niemiec w handlu zagranicznym Łotwy, Estonji, a także i Litwy jest bardzo poważny. Fakt ten będzie więc miał decydujący wpływ na stanowisko krajów bałtyckich.

Jubileusz K. H. Rostworowskiego

KRAKÓW (Pat). Wczoraj Kraków, a z nim cała kulturalna Polska złożyła przez swoich przedstawicieli wyrazy hołdu i uznania znakomitemu poecie i dramturgowi, akaademikowi, Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu, w 25-lecie jego pracy pisarskiej.

Uroczystość jubileuszowa odbyła się w teatrze im. Juljusza Słowackiego. Przybyli na nią przedstawiciel p. ministra W. R. i O. P. nacz. Zawistowski, p. wojewoda Krakowski dr. Kazimierz Świtalski, ks. metropolita krakowski dr. Sapieha, prezydent miasta dr. M. Kaplicki i wielu innych.

Po wygłoszeniu przez art. dram. p. Karbowskiego prologu pióra L. H. Morstina zespół artystów sceny krakowskiej z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej odegrał dramat jubilata „Judasz z Kariothu".

Po przedstawieniu odbyła się właściwa uroczystość złożenia hołdu twórczości pisarskiej Rostworowskiego. Po odegraniu przez zespół muzyczny opery krakowskiej pod batutą dyr. Walek-Walewskiego poloneza, zjawił się w loży parterowej przybyły do teatru pod koniec przedstawienia jubilat. Tutaj w imieniu Pana Prezydenta R. P. wojewoda krakowski dr. Kazimierz Świtalski udekorował K. H. Rostworowskiego odznakami orderu „Polski Odrodzonej", wysokie odznaczenie znakomitego pisarza publiczność przyjęła długotrwałą owacją.

Tymczasem na scenie teatru zgromadził się zespół artystów oraz liczne delegacje. Do jubilata wygłosił przemówienie naczelnik wydziału kultury i sztuki p. Zawistowski. Następnie kolejno przemawiali szereg mówców, a jubilatowi wręczono wiele upominków.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka

W dniu 19-ym b. m. jako w pierwszym od chwili zgonu Józefa Piłsudskiego dniu Jego Imienin odprawione będą na terenie całej Polski, jak również w skupiskach wychodźtwa polskiego za granicą — modły żałobne za spokój duszy Marszałka.

Zgodnie z przepisami liturgicznemi, msze żałobne w dniu tym odprawiane są w białych szatach, jest to bowiem kolor ustalony dla szat kościelnych na dzień św. Józefa.

Wiadomości z Kowna

PROJEKT REFORMY SZKOLNICTWA.

Pisma podają, że minister oświaty, prof. Tonkunas, opracował i przedłożył Gabinetowi Ministrów projekt reformy szkół średnich, początkowych i ogródków dziecięcych.

Ustawa o szkołach średnich przewiduje podział ich na dwa typy; progimnazjum od 1 do 4 klasy i gimnazjum od 5 do 7 klasy.

W gimnazjach zasadniczym językiem obcym będzie francuski, a nie angielski, jak poprzednio projektowano.

W szkołach mniejszościowych zostanie wprowadzona zasada, iż mogą do nich uczęszczać jedynie dzieci obojga rodziców, należących do mniejszości narodowej.

Szkoły mniejszościowe mogą być otwierane w miejscowościach, posiadających nie mniej 30 dzieci danej narodowości.

Do mniejszościowych szkół początkowych mogą uczęszczać dzieci obojga rodziców innej narodowości.

Za zakładanie nielegalnych szkół winni mogą być karani przez naczelników powiatów grzywną do 500 litów.

Projekt ustawy o ogrodkach dziecięcych omawia warunki funkcjonowania tak litewskich, jak i mniejszościowych ogródków.

O ile jedno z rodziców jest narodowości litewskiej, dzieci muszą uczęszczać do szkoły litewskiej.

Prywatne gimnazja mogą być otwierane za specjalnem pozwoleniem ministerstwa oświaty. W szkołach mniejszościowych obowiązująca jest nauka litewskiego języka, literatury, historji i geografji oraz gimnastyki i przysposobienia wojskowego.

Gimnazja mają się dostosować do nowej ustawy w terminie do 1 sierpnia b. r.

STAŁE PENSJE DLA LITERATEK.

Gabinet ministrów uchwalił m. in. wyznaczyć od dnia 1 bm. stałą pensję w wysokości 300 lt. miesięcznie E. Simonajtisównie, autorce książki „Los górnych Szymoniów" oraz powiększyć pensję do 500 lt. miesięcznie powieściopisarce G. Petkiewiczusównie.

Wielka mowa kanclerza Hitlera w Monachjum

„Płomienny protest" 300.000 zebranych

BERLIN (Pat). W sobotę Monachjum było widownią olbrzymiej manifestacji przedplebiscytowej, na której kanclerz Hitler wobec 300tysięcznego tłumu wygłosił mowę, poświęconą m. in. uzasadnieniu swojej polityki zagranicznej.

Przybycie Hitlera i przejazd jego ulicami Monachjum miały charakter triumfalnego wjazdu, połączonego z manifestacją tłumów i salwami honorowemi oddziałów wojskowych.

Witając wodza przywódca partji w Bawarji Wagner, odczytał deklarację, zawierającą „płomienny protest" przeciwko określeniu przez zagranicznych mężów stanu kroku Niemiec, jako naruszenie traktatu.

Skolei zabrał głos kanclerz **Hitler**, oświadczając, że odwołuje się do narodu niemieckiego dla okazania światu ,iż cały naród stoi za nim i popiera go w walce o honor Niemiec. Kanclerz bierze pełną odpowiedzialność za wszystko co dotychczas uczynił, wiedząc, że naród mu ufa. Dawne rządy niemieckie miały łatwiejsze zadanie zagranicą niż on, gdyż walczy on przedewszystkiem o szacunek dla Niemiec na świecie. Trudno jest zrozumieć całemu światu, że obecnie naród niemiecki nie ma nic wspolnego z dawnemi rządami.

Przechodząc do paktu lokarneńskiego kanclerz mówi, że narodowi socjaliści od chwili objęcia władzy uważali ten pakt za jednostronny, jako ograniczający suwerenność Niemiec na wielkiej połaci terytorjum Rzeszy. Mimo to, kanclerz gotów był dotrzymać zobowiązań paktu, dopóki inni ich dochowują. Kanclerz bronił dalej tezy niemieckiej o naruszeniu przez Francję paktu lokarneńskiego, powołując się na przykład, że w razie zatargu na wschodzie, Francja musiałaby śpieszyć z pomocą Sowietom i Czechosłowacji, a wówczas nikt nie odważyłby się żądać sankcyj przeciwko tym trzem państwom. Skoro dziś apelu je się do niego, aby zdobył się na wielki gest, to musi oświadczyć, że propozycja o paktach nieagresji na wschodzie i zachodzie na 25 lat, była największym gestem, na jaki może się zdobyć europejski mąż stanu. Nie uczynię żadnego gestu, któryby godził w honor narodu niemieckiego.

Dalej kanclerz przeszedł do krytyki traktatu wersalskiego, poczem oświadczył: Niemcy nie chcą prowadzić wiecznej wojny, celem stałego przeprowadzania korektury postanowień terytorjalnych. Niemcy są wielkiem mocarstwem w Europie i nie pozwolą traktować sie bie jak Murzynów. Niemcy gotowe są do każdego porozumienia na zasadach równouprawnienia, nie zniosą natomiast aby je wzywano przed jakieś trybunały miedzynarodowe, zwłaszcza, gdy prawo jest po stronie Niemiec. Pójdziemy razem z całym światem, póki będzie on nas traktował jako równouprawnionych. Odstąpimy od współpracy ze światem jeżeli będzie sądził, że ma przed sobą naród mniej wartościowy pod względem moralnym. Jeżeli Europa ma odzyskać zdrowie, to musi oprzeć się na nowych podstawach równouprawnienia.

Wreszcie zwrócił się kanclerz do zgromadzonych z wezwaniem, aby w dniu 29 marca, jako jedyni powołani sędziowie wydali orzeczenie czy polityka jego odpowiada interesom niemieckim. Głos narodu jest głosem wszechmocnego Boga — zakończył kanclerz wśród owacyjnych oklasów tłumów.

Czy istnieje kryzys ruchu białoruskiego?

Streszczenie referatu p. W. Hryszkiewicza w Klubie Włóczęgów

Na ostatniem zebraniu Klubu Włóczęgów p. Wincenty **Hryszkiewicz**, jeden z młodych działaczy białoruskich w Wilnie, mówił na temat „Czy istnieje kryzys ruchu białoruskiego?" i w końcu swego rzeczowego referatu doszedł do wniosku, że można mówić o kryzysie życia organizacyjnego, natomiast zarzut kryzysu w stosunku do ruchu masowego nie może się ostać wobec rzeczywistości.

Omawiając obecną sytuację na poszczególnych terenach rozczłonkowanej etnograficznej Białorusi, prelegent rozpoczął od **Białorusi wschodniej**, nie objętej granicami tak zwanej Białorusi Sowieckiej. Białoruś wschodnia, zamieszkała przez 3 miljony ludności, mówiących przeważnie po białorusku, podlega obecnie całkowitej rusyfikacji. O jakimkolwiek ruchu organizacyjnym życia białoruskiego nie może być tam nawet mowy. Władze sowieckie nie uznają elementu białoruskiego na tych terenach.

W Białorusi centralnej, zwaną sowiecką i ujętą w granice pozornej autonomji, zewnętrzne przejawy białoruskiego życia organizacyjnego są nawet dość imponujące. Prosperuje przeszło 4 tysiące białoruskich szkół powszechnych, kilkanaście średnich i kilka wyższych zakładów naukowych. Rozwija się literatura. Istnieją 3 stałe teatry. Powstaje w Mińsku opera białoruska. Rozwija się życie gospodarcze. Istnieje tak zwany rząd białoruski. Druga strona medalu przedstawia się inaczej. Szkoła białoruska różni się od rosyjskiej wyłącznie językiem. Ideologja sowiecka wyrugowała dawno ideologję białoruską. Z literatury usuwa się każdego, kto ma nastawienie narodowe. W życiu gospodarczem na wsi panuje kolektywizacja. Tak zwany rząd białoruski zależy całkowicie od Moskwy, zawiera w sobie mało Białorusinów i jest wrogo usposobiony do wszystkiego, co jest białoruskie. Ostatnio zupełnie wyraźnie dąży się do zbliżenia języka białoruskiego do rosyjskiego, co ułatwi proces rusyfikacji terenów białoruskich.

W Polsce społeczeństwo białoruskie jest rozbite na poszczególne grupki, nieraz zaciekle zwalczające się. Życie polityczne jego jest osłabione — jak wiadomo, nie posiada swego reprezentanta w Sejmie. Sytuacja w szkolnictwie, białoruskiem uległa pogorszeniu. Zamknięto ostatnio dwa zakłady średnie. Szkół białoruskich jest zamało.

Białoruskiemu życiu organizacyjnemu w Polsce przeszkadza rozwijać się niezdecydowany stosunek władz administracyjnych do powstających i pracujących już w terenie organizacyj białoruskich.

Największy cios społeczeństwu białoruskiemu zadała akcja komunistyczna — przedewszystkiem w związku z Hromadą.

Do Hromady wszedł najbardziej aktywny element wiejski i inteligencji miejskiej. Gdy naskutek opanowania tej organizacji przez komunistyczną akcję władze polskie przystąpiły do jej likwidacji, wiele z tego elementu znalazło się w więzieniu albo było zmuszone wyemigrować, przeważnie do Białorusi sowieckiej — do Mińska, skąd rozrzucono Białorusinów — emigrantów po całej Rosji, byle dalej od Białorusi, albo wpakowano do więzień. W ten sposób społeczeństwo białoruskie w Polsce zostało w znacznej mierze pozbawione bardziej ruchliwych, uświadomionych jednostek.

Sprawa Hromady wpłynęła w pewnej mierze także na stosunki społeczeństwa polskiego do ruchu białoruskiego wogóle. Ruch ten zaczęto utożsamiać z ruchem komunistycznym. Przed działaczami białoruskimi wyrastały przeszkody. Oczywiście wpłynęło to na pogłębianie się ruchu białoruskiego w Polsce.

Mówiąc o **ruchu masowym** prelegent wspomniał o historji ruchu białoruskiego wogóle. Ma on dwa etapy. Po upływie 1-go okresu tak zwanego „szlacheckiego ruchu białoruskiego", pod koniec wieku XIX-go, a właściwie od 1905 r. rozpoczyna się nowy ruch białoruski, idący ze wsi, pozbawiony inteligencji i rozporządzający małą siłą finansową. To osłabiało tempo jego rozwoju, na co wpływały jeszcze między innemi dążności rusyfikacyjne Moskwy.

Ruch masowy w Sowietach jest osłabiony przez ucisk polityczny. Naród białoruski, który ma wiele wspólnego z Zachodem, zmuszony jest do orjentacji na Wschód na Moskwę. Ideałem dla młodych poetów białoruskich ma być Puszkin. Nacjonalizm rosyjski kładzie łapę na Białorusi centralnej i wschodniej.

Jednakże mimo wszystko są pewne wskazówki, że ruch masowy powoli, lecz stale wzrasta. Pogłębia się wśród Białorusinów uświadomienie narodowe. Ruch ten opiera się zarówno w Rosji jak i w Polsce na ludzie białoruskim.

W dyskusji, która się wywiązała po referacie, zabierał głos szereg osób. (w)

Rozkaz do strzelców

WARSZAWA, (Pat). Na dzień Imienin Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza władze naczelne Związku-Strzeleckiego wydały następujący rozkaz do Strzelców:

OBYWATELE!

Wśród pokoleń walczących o wolność i wielkość naszej Ojczyzny nam przypadło w udziale szczęście zwycięstwa i tryumfu.

Dumni i szczęśliwi pamiętać musimy, że zwycięstwo to zawdzięczamy potężnej woli i genjuszowi Wodza który narodowi przewodził.

Dzisiaj, gdy Józef Piłsudski odszedł jednakże nazawsze, a czasy wymagają ustawicznej czujności i gotowości obronnej narodu, serca żołnierzy, a zwłaszcza gromady strzeleckiej z najgłębszem przywiązaniem i ufnością zwracają się ku następcy Wielkiego Marszałka, Jego najlepszemu żołnierzowi, generałowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, jemu zgasły narodu Wódz buławę hetmańską powierzył.

Generał Edward Śmigły-Rydz, jeden z najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników Marszałka Józefa Piłsudskiego jest żywym symbolem wodza, najwyższem, rycerskiem wcieleniem cnót żołnierza i obywatela, a dla nas Strzelców jest wodzem tem droższym, że tak wybitną rolę odgrywał w przeszłości Związku Strzeleckiego, którego tradycje ożywiają nasze dzisiejsze prace i dążenia.

Kiedy w wolnej już Polsce związek strzelecki stanął wobec nowych zadań, kiedy w imię dobra Ojczyzny wezwał do swych szeregów tysiączne rzesze wolnych i równych obywateli, generał Śmigły-Rydz stał się najwyższym Związku Strzeleckiego protektorem, jego dostojnym opiekunem moralnym.

Dumni nieskończenie jesteśmy i wdzięczni generałowi Śmigłemu za jego pieczę, jaką otacza Związek nasz i nasze cele.

Dzień 18 marca, dzień Imienin generała dywizji Śmigłego-Rydza jest więc dla nas Strzelców dniem najmilszego święta.

Obywatele, w dniu Imienin obywatela generała dywizji Edwarda Śmigłego Rydza niechaj zjednoczy nas uczucie wspólnej miłości dla niego oraz ufność i wiara bezgraniczna, jaką składamy mu w darze wraz z zapewnieniem karnej żołnierskiej wierności.

Komendant Główny Z. S.
FRYDRYCH MARJAN płk.

Prezes Zarządu Głównego Z. S.
PASCHALSKI FRANCISZEK.

Nowy ustrój administracyjny Warszawy

Pożyczka na inwestycje wodne

WARSZAWA, (Pat). Dnia 13 bm. pod przewodnictwem premjera Kościałkowskiego odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem rozpatrzono projekty ustawodawcze dotyczące ustroju m. st. Warszawy.

Projekt ustawy o utworzeniu t. zw. województwa stołecznego przewiduje połączenie obszaru m. st. Warszawy w jedną całość administracyjną. W ciągu obrad rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznem, regulując ustrój m. st. Warszawy, ustrój województwa stołecznego oraz zakres działania tych władz.

W związku z projektem ustawy wprowadzającym nowy ustrój stolicy, okres urzędowania tymczasow. władz ustrojowych Warszawy został przedłużony. Jako ostateczny termin, do którego zostanie utrzymane istniejące obecnie prowizorjum — w tym zakresie, przewidziany został dzień 30. IX 1937 rok.

Poza przytoczonemi ustawami rada ministrów uchwaliła projekt ustawy, upoważniający ministra skarbu w porozumieniu z ministrem komunikacji do zaciągania pożyczek na cele inwestycyj wodnych do wysok. zł. 20.000.000. Ustawa ta wynika z przyjętego przez rząd planu inwestycyjnego na r. 1936.

Pomoc społeczna dla Polesia



Z inicjatywy Komisarza Rządu na miasto stołeczne Warszawę Władysława Jaroszewicza, Komitet Obywatelski rozpoczął w stolicy Tydzień Ofiarności Społecznej na rzecz ludności Polesia dotkniętej w tym roku żywiołową katastrofą i cierpiącą głód oraz niedostatek. Zbiórka ta, która odbywa się również na terenie całego kraju, przysporzy niewątpliwie zasoby dla ratowania naszych rodaków z Polesia, w ciężkich dla nich chwilach. Zdjęcie nasze przedstawia malowniczy obrazek z bagiennego i pełnego przytem uroku Polesia, wraz z mieszkańcem tej ziemi typowym poleszukiem.

Kolumna „STRZELCY MASZERUJĄ" ukaże się w jednym z najbliższych numerów.

Tabela loterji

z dnia 14 marca

I i II ciągnienie

5.000 na n-ry: 30220 156197
2.000 na n-r: 147185
1.000 na n-ry: 7044 120002 128139.
500 na n-ry: 268 40004 90961 109391 113184 169551 191911.
400 na n-ry: 35748 70123 83511 99262 159548 177538 172980 183559
250 na n-ry: 1756 5976 13945 20364 26637 35947 47456 47657 50245 79290 85320 100150 148725 151390 155371 167308 178807 183887 192353 192308.
200 na n-ry: 5722 7875 31672 37857 45873 67044 68253 73892 75066 77176 78875 85360 89644 96908 103639 107652 108469 109922 118619 129531 142470 170699 172648 179000 189394 191942.

WYGRANE PO 150 ZŁ.

158 10016 819 2271 301 3151 253
433 530 602 860 4274 312 547 635 5149
887 910 6036 683 7721 8049 73 90 405
8 731 9406 602 764 10711 914 96 11068 369
443 556 633 12040 297 351 506 716 69
946 13169 240 465 514 80 764 848 14182
279 312 774 16080 97 17079 813 18248
19005 314 39 93 918 20089 132 509 784
898 21295 322 580 629 23138 756 24480
632 25110 448 26818 918 27094 204 56
321 431 944 28346 29221 457 538 31124
210 480 665 32132 417 600 942 34827
35977 36175 259 374 481 836 37 37119
208 404 963 69 88
38343 430 513 39114 996

40103 234 944 42037 186 416 545 638
937 40 43160 44156 506 46248 47093 260
591 878 48567 934 49079 300

50696 51096 162 328 747 52172 752
53143 210 400 954 54076 866 998 55220
952 56380 619 80 57374 883 58858 59066
128 993

60456 61189 268 392 853 82 62138 288
690 933 61 63910 98 65383 66118 22
408 691 67430 78 99 774 908 68237
66 338 741

70129 44 84 387 970 71377 639 44 822
46 72089 710 23056 262 431 851 74394
437 52 806 75205 343 733

76313 79 689 989 77033 401 734 78116
501 811 79509

80449 603 81524 641 82095 787 83134
273 462 523 631 755 84081 472 85458 68
517 791 940 86 86109 991 87343 94 410
84 88733 949 59 89237 859

90448 970 92158 454 720 93179 232 603
94224 95608 856 97 95163 610 97070 978
98104 246 731 961 99792 858 63 990

100500 693 101558 787 102274 611 824
40 103246 570 104262 396 569 73 722
983 105133 106329 643 107114 485 620
751 108132 539 812 73 109063 221 447
905

110057 290 400 590 111023 217 112041
285 674 113123 894
114757 116033 123 376 492 770 828
117347 118630 54 119207 463 663 956

120097 714 121989 122365 657 87 855
123072 294 753 974 124860 125217 500
126184 266 437 589 895 127019 544 852
128092 260 429 512 613 805 974 129519

130178 662 850 131009 968 132509 700
72 133270 620 27 868 952 134069 84 916
135857 136152 371 429 501 925 137642
703 906 138253 539 970 139254 453 82
556

141522 709 142102 143146 237 723
144118 376 577 694 145081 254 820 53
94 147878 148130 350 149490 509

150438 528 960 61 151159
152212 86 581 667 836 153073 662 154452
67 90 155210 350 442 801 156324 157184
303 659 158074 425 500 908 159655

160156 545 807 985 161618 162333
712 802 66 999 163971 164019 170 319
413 611 165000 609 789 963 166506 787
92 167893 168578 906 16

170110 781 950 171823 173634 823 913
51 174818 175006 127 551 705 59 349
176809 177107 87 749 178007 23 690 837

180363 181437 543 55 77 182105 789
183141 362 449 535 91 951 184525 185156
505 653 842 186044 256 87 187350 469
887 189156 312 618 764

WYGRANE PO 50 ZŁ.

129 41 427 564 1454 2274 83 357 76
558 696 879 3673 761 76 78 984 92
4389 794 879 5227 395 581 693 920
6673 883 988 7049 89 224 395 584 698
736 8917 72 9597 629

10060 71 175 255 365 560 730 950
11176 201 77 761 815 12141 342 13157
223 114227 870 71 15366 730 16107
993 17280 495 574 79 847 18169 349
19547 917
20607 365 934 21065 156 325 827 22232
320 58 860 913 23096 192 767 88 852
24147 54 261 988 25238 334 536 607 9
740 880 966 26066 694 27164 652 771
825 28774 29164 371

30000 38 184 339 904 19 31038 433
600 710 828 50 32088 496 990 33413
607 922 34154 332 527 613 14 83 35004
806 36179 527 51 82 722 37034 184 366
548 876 908
38193 39276 963

40032 331 413 826 52 41178 42004 112
62 224 498 834 43134 434 94 550 44807
958 45152 254 447 879 931 46295 945
47086 551 853 48602 999 49310 514 32
737 806 995.

50284 645 890 51022 248 99 363 430
52215 467 53082 253 305 34 62 670 54224
458 572 829 55166 809 62 56536 39 57
57000 177 266 58103 293 596 774 860
59023 847 91 940

60251 558 953 61265 300 616 40 782
817 62374 826 63071 94 294 750 64434
837 65300 35 58 472 66373 500 875 67426
68082 386 504 854 69510 61 752

70008 823 48 71068 183 382 455 633
96 859 72603 73401 44 74168 75934
76243 815 913 77029 43 390 486 866
78112 79146 445 750 63

80098 641 861 81037 219 367 853 82602
804 83 920 83451 636 735 990 84139 531
814 961 85055 333 87060 88051 225 67
530 66 751 89095

90591 602 91357 92273 350 93110 99
479 81 549 820 68 903 95421 753 892 909
96131 56 496 97441 834 98662 99334 569
965 76

100212 380 457 78 616 716 92 101405
500 20 613 928 48 102054 412 103389 435
104078 180 751 105029 515 900 106174 228
88 464 652 772 811 [illegible]050 527 108124 215
10904[illegible] [illegible] 687

110063 244 53 62 517 881 111010 477
97 658 905 112098 575 703 37 67 113066
240 132 61 914
114355 701 115360 766 942 116242 979
98 117114 118060 190 504 650 119226
685 738

120064 364 894 121355 953 122182
232 372 123378 677 885 971 124315 22
938 125209 52 457 67 501 814 126472
658 64 72 87 808 127560 612 795 900 73
128024 145 209 877 973 129278

130063 281 372 519 131065 100 853 921
132608 133105 250 666 734 134045 502
709 135102 850 995 136090 95 111 346
418 591 861 79 37622 138103 466 541
139232 692 792 894 947 69

140294 941 141280 377 142095 458 802
18 990 143286 702 65 144312 87 145104
414 569 70 146441 595 778 892 147073
233 544 605 148721 54 149134 237 578
691

150199 466 692 796 997 151661 905
153062 562 154095 155101 92 373 655 89
156094 256 481 667 828 157255 86 158261
490 678 961 159048 344 944

160403 633 964 161328 32 162222 356
596 657 863 163075 319 781 880 164031
477 657 731 893 165415 166024 167055
358 664 71 74 976 168477 665 169309 52
684

171083 154 339 172317 32 94 739 926
62 173684 752 174112 27 515 176077 119
253 614 936 177008 62 107 241 91 421 835
66 178290 354 598 848 179641 58 720
906 998

180012 16 174 320 51 352 181597 182081
659 183362 735 184020 511 24 682 711
73 822 185492 567 939 186222 383 619
83 829 187154 576 654 829 997 188518
686 89 811 189138 720 817 905 13 26

III ciągnienie

Złotych 150.—

815 1372 693 227 456 740 3975 5362
6076 109 738 8164 9666

10133 577 12589 13626 14074 75 159
459 16329 17841 69 949 18871 19251

21030 714 22529 24835 25346 915 26045
329 685 27319 434 769 88 28244 341 84
29067 984

30006 285 774 31334 33901 35883 37485
39268 82

40037 626 725 40 41037 42148 44774
47487 48153 640 49003

50368 53089 309 54047 497 55208 56601
59612 943

60131 572 885 61404 627 63875 64632
68500 697

70005 71687 750 72780 73456 74426
525 75578
76571 77280 308 680 78782 79504 21
80880 985 83077 200 415 84562 838
86794 87455 521 88339 416 519
90188 415 92025 93523 809 46 94759
95111 251 96265 422 931 98816 46
99256 824 72

103593 104074 635 107871 97 109728
110043 492 583 111700 902 112195
113918 115950 97 116559 117846
118454 119643

122274 607 123459 124003 177 206
490 125092 405 126172 129270

130226 733 131425 132746 133094
510 134125 832 135239 136238 468
137588 139251 619

140135 144186 877 906 146543 147204
148291 985 149522

150389 151595
152198 623 154186 155996 156220 51 624
157732 158416 64 793 159759

162251 454 960 164191 166946 167805
169862

170486 171057 564 675 172799 174603
177577 178622

180989 181368 182455 766 183511 990
184179 185680 186308 59 723 888 954

190671 192428 581 846 194523 32 33
190386 575 700 91 955 191043 93 184
239 719 192015 133 272 985 193665
194219 734

50 złotych

244 435 690 843 3375 723 926 4456
5897 6972 7859 965 8646 782 868 959
9272 613 75 95

10340 437 709 94 11414 12460 623
13162 838 14384 15312 812 31 16161 249
17757 983 18209 608 19318 943

21159 793 22793 23591 837 24454 25413
37 571 600 28549 29119 860

30089 31026 32250 370 539 33443 505
76 35145 244 36253 996 37179 476 728
881 38572 39262 630

40731 41067 344 42269 43423 749 44934
49 45378 914 46669 969 47725 807 905
88 8988 49771 830 69

50126 51361 604 857 975 52526 53224
55676 56537 87 831 58359 932

60310 552 883 64257 925 66245 369 97
521 67032 608 68678 808 69543

72192 972 73258
76456 77122 626 711 969 78587 79155
80087 247 517 85 81306 97 446 894
82214 634 83320 739 99 85353 86183
247 87867 88237 579 680 860 89497

90512 801 91405 915 92175 272 93146
94529 95686 97267 98233 968 99148
857

101547 672 975 102560 103204 97 778
893 104043 652 105167 754 106876
108393 995 109184

110238 733 111878 112553 113624
732 115831 116366 578 117481 906
118076 126 447 671 119745

20483 121400 862 122152 341 76
123180 124050 128 622 912 125453
126438 127829 128326 129052 171 380

130134 809 131545 899 132450 679
133289 441 134024 177 136081 467 626
137023 564 725 138794 809 139397 515

142017 148 261 143069 412 48 606
940 144696 972 145102 753 146905
147127 851 918 148015 263 149581 911

150472 151427
152011 296 504 60 153164 354 572 155387
559 89 784 156574 157402 158898 159448
531 681 725

161182 780 162083 108 903 164343
165697 721 166567 167584 168776

170351 171463 173617 174152 380 764
89 860 994 175447 176150 575 708 177234
570 600 958 179020 125 316 608

180820 181400 80 542 182609 44 184243
331 185323 186335 38 187308 188187
189994

190491 963 192162 427 681 193005 126
733 194682

190023 319 191113 235 316 795 192301
5 523 57 804 77 193042 579 790 194034
171 261 308 48 552 837 960

IV ciągnienie

25.000 zł. na Nr.: 50397
5.000 zł. na Nr. Nr.: 48382 95816 99665 116527
2.000 zł. na Nr. Nr.: 30540 121042 138348 153961 191756
1.000 zł. na Nr. Nr.: 16411 22996 174474 192499
500 zł. na Nr. Nr.: 904 48573 56650 60172 80331 145315 160700 169440 176199 194004
400 zł. na Nr. Nr.: 1069 1159 51232 53858 58035 90288 140972 152086 177847 182448
250 zł. na Nr. Nr.: 29156 39123 45429 49429 53581 80341 104712 112444 118607 123939 136232 154366 168304 174593
200 zł. na Nr. Nr.: 5037 5998 20333 23705 26183 28570 46758 53996 66784 69936 71973 87889 92286 111178 113069 118401 123728 143784 145372 159100 168949 176017 193774

Po 150 zł.:

38053 319 39540 40056 886 43615 891
44440 45909 46805 47210 825 48635 49820
916

50297 51256 495 52356 923 53752 54486
705 857 57094 715 37 58282 729

60871 61513 788 62059 63665 64193
385 65137 67949 68364 69312

72282 73735 979 74420 587

Po 150 złotych: 77223 79368 80111
728 82236 653 83220 342 491 924 84723
41 85287 773 86272 87134 715 46 89027
91397 982 92202 443 575 93536 94690
95242 533 97061 790 98125

101562 104594 620 105261 339 569 962
106263 107486 841 108550 109215 791

110390 96 838 111004 112372 488 697
113231 115239 367 546 608 94 118145
119085 470

120445 63 840 46 121216 497 657
122324 124648 125295 446 126174 127615
17 129679 750

131020 513 654 132726 133857 134153
135277 985 136702 137268 139971 140996
141315 873 142043 143537 859 942
144419 145228 750 148127 431 149833 947
152236 438 547 153508 154120 210 156136
157357 159152 160296 161322 510 687
892 162469 585 684 163309 164020 167886
168020 562 169075 557 832

170586 171444 172184 173739 175829
176825 178660 879 179638

180620 181441 519 650 182046 183833
184895 185997 187393 188527 697 887
189133 745 877 98

191899 971 194375 412 19 542 825

50 złotych

78 714 918 1069 159 644 2486 514 802
3103 5081 612 7088 148 631 950 9053

10330 11249 304 12018 122 556 617
51 96 14234 15079 157 73 709 16676 17312
586 18327

20754 21070 243 22059 310 23553 25083
284 26077 27100 517 30799 29172 322 796
968

31097 550 667 841 33360 25 518 811
34812 19 35005 415

310 1574 2426 3953 4200 4697 6663
7331 8402 629

10834 11163 12363 14094 456 722 883
17019 143 714 999 19715 20 870

20723 38 21127 657 88 880 23280 24519
864 25573 26233 521 858 27071

30615 31625 32096 33076 34571 36701
98 986 37612 873
38130 457 41549 42701 960 43283 410
757 919 44383 45657 840 46924 47023
48186 775 49826

51683 52095 386 786 53063 562 55657
56269 918 57513 708 58767 955

61719 62752 63321 500 27 58 64052
452 597 716 65206 356 694 67068 68163
781 803 69154

70239 620 71741 72 72201 434 605 292
74217 696 75157 858

Po 50 złotych: 77121 28 524 674 78029
79316 68 502 80082 74 215 331 728 82046
117 521 83079 168 222 84178 290 511
692 86176 87029 157 88035 595 722 90118
837 91516 92539 75 751 94823 942 95163
96004 29 97083 98803 99079 607

100113 101304 83 983 102879 104576
712 105299 320 106616 910 107512 108413

110610 111065 395 988 113790 928
114725 116077 898 117789 118184 119085
597

120794 931 121455 122111 328 123207
124504 826 125024 29 137 390 521 126362
683 127567 621 128368 423 129036 562
800

130223 131778 600 861 132409 11
133771 977 134737 135056 156007 161
511 727 845 62 900 137600 138077 91 817
139146 608

141343 142395 922 143131 62 477 543
44 853 144170 146467 147061 280 353
407 505 149142 553 150854
153170 479 506 722 32 69 940 69 155091
912 156203 353 158089 513
160572 161413 35 79 163009 293 431 924
165028 532 167599 779 168006 169819

170363 564 928 85 171401 832 172453
175258 176152 658 177968 178415

180832 182689 184284 593 739 185465
187360 189155 564 734 895

190056 402 736 191052 328 609 193127
457 194268

Wśród pism

— **Odkopany półwysep.** O rewelacyjnych wykopaliskach w Biskupinie prasa polska dość sporo pisała, lecz całokształt sprawy przedstawił w sposób plastyczny dopiero ostatni numer „Tęczy“. Kierownik prac wykopaliskowych, prof. J. Kostrzewski, dał zwarty, encyklopedyczny artykuł p. t. „Odkopany półwysep“, redakcja zaś położyła silny nacisk na stronę ilustracyjną, która wypadła niezwykle plastycznie: 18 plansz rotograwurowych tworzy jakby oddzielne album. Album to w sposób wszechstronny i łatwy wprowadza czytelnika w jedno z największych odkryć archeologicznych ostatnich lat.

W tym samym, marcowym zeszycie „Tęczy“ znajduje się jeszcze, oprócz wielu artykułów aktualnych, literackich, społecznych, działu nowelistycznego, rozrywkowego (konkurs geograficzny z nagrodami) — dwa artykuły, na które specjalnie trzeba zwrócić uwagę: korespondencja z Genewy W. Tworkowskiego p. t. „Dramat bez trzeciego aktu“, oraz artykuł J. Gutschego „Korespondent prasowy w Sowietach“.

— **Nr. 3 „Przyjaciel Psa“** przynosi reportaż Marjusza Dawna z kliniki dla psów, artykuł Krzywickiej „Obszczekam Psa“ i Nowakowskiego „Pies à thèse“, wrażenia z „psiego cmentarza“ w Warszawie, uwagi dr. Ceny o pielęgnacji psów, recenzję z książki Ylli o psach, wiadomości zagraniczne, skrzynkę do listów. Numer zawiera 29 zdjęć.

Nowości wydawnicze

— Polski Instytut Współpracy z Zagranicą wydał broszurę p. t. **„Co każdy Polak jadący zagranicę wiedzieć powinien“.** Jest to drugie wydanie publikacji, zawierającej najważniejsze dane z życia Polski Współczesnej, a mianowicie informacje dotyczące stanowiska Polski w rodzinie narodów, podstaw ustroju Polski, zagadnień społecznych, gospodarczych, dorobku polskiego w kulturze i cywilizacji, wiadomości turystyczne oraz praktyczne wskazówki dla Polaków udających się zagranicę.

Broszura „Co każdy Polak jadący zagranicę wiedzieć powinien“ będzie bezpłatnie załączana do paszportów zagranicznych.

HUMOR

WYJAŚNIENIE.

— Czytam właśnie artykuł o kapitale i pracy, i jakoś nie rozumiem dokładnie, o co chodzi. Możesz mi wytłomaczyć?

— Z chęcią. Posłuchaj! Pożyczasz mi tysiąc franków — to jest kapitał. Robisz wysiłki, aby otrzymać odemnie pieniądze zpowrotem — to jest praca!

W SZKOCJI.

Szkotka biegnie do sąsiadki:

— Może mi pani pożyczy dwa kawałki cukru! Przyszły do mnie nieoczekiwanie z wizytą dwie panie.

Kongres Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych

Onegdaj wieczorem odbył się Kongres Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich, na którym były reprezentowane organizacje, wchodzące w skład tej centrali robotniczej.

Kongres zagaił prezes rady Wacław Kotowski, wezwaniem do uczczenia pamięci Marszałka. Przewodniczącym Kongresu został przewodniczący Związku Pracowników Samochodowych Julјan Cydorowicz. Referat podstawowy na temat celu i zadań Zjednoczenia, oraz ogólnej sytuacji wygłosił red. B. Wit-Święcicki. Kongres uchwalił kilka rezolucyj, m. in. rezolucję, wzywającą nową radę do konsolidacji ruchu zawodowego na terenie Ziem Północno-Wschodnich i rezlucję protestacyjną przeciwko upośledzeniu Wilna i Ziem Północno-Wschodnich przy podziale dotacyj na cele inwestycyjne z funduszów publicznych.

Na kongresie dokonany został wybór nowej Rady Głównej w ilości 15 osób. Po zamknięciu Kongresu odbyło się konstytucyjne zebranie Rady. Prezesem Rady Głównej Zjednoczenia został wybrany Juljan Cydorowicz (szofer), pierwszym wiceprezesem red. B. Wit-Święcicki, drugim — Abram Czernin (Zw. Spoż.) gen. sekretarzem — Żygałło (prezes zw. prac. melj. i inż.), zast. gen. sekretarza — Ziółkowski (zw. prac. samochodowych), gen. skarbnikiem — Bartoszewicz (zw. przem. futrz.), zastępcą gen. skarbnika — Wadowski (rob. zw. budowl.).

Terenem działania Rady jest woj. wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie i białostockie.

KINA I FILMY

„OSTATNIE DNI POMPEI“.

(Kino Pan).

„Ostatnie dni Pompei“ to film historyczno-monumentalny, obrazuje on życie i obyczaje dawnego Rzymu, opisuje, zresztą dość płytko ujętą — walkę dwóch światów: pogańskiego i chrześcijańskiego. Scenarzysta ulokował akcję w Pompei, by dać możność reżyserowi popisania się ostatnią wielką sceną — zagłady grzesznego i okrutnego miasta.

Film został bardzo starannie zrobiony. Dekoracje, kostjumy, wnętrza domów, wszystko jest stylowe i malownicze.

Reżyser umiał ożywić ulice i place Pompei, wprowadzić podniecone tłumy do cyrku, pokazać zimne okrucieństwo tłumów rzymskich. Słabiej natomiast wypadły sceny przedstawiające jakby „drugą stronę barykady“ życia ówczesnego — wpływy idei chrześcijańskiej. Postać syna bohatera - gladjatora, ratującego niewolników, wypadła blado, papierowo.

Swój punkt kulminacyjny osiąga napięcie w ostatnich scenach — zagłady Pompei. Tu reżyser, twórca „King-Konga“ — Ernest B. Schaedsack pokazał lwi pazur. Stworzył sceny, mrożące krew w żyłach. Walące się olbrzymie gmachy, potoki rozpalonej lawy, uciekające w dzikiej panice tłumy, wszystko to jest wspaniałe. Wogóle rozmach filmu jest potężny. Nie załowano widocznie ani pieniędzy, ani wysiłków. Szkoda tylko, że tempo filmu jest zbyt powolne, i miejscami nuży. Jak w każdym prawie filmie monumentalnym, tak i tym razem dekoracje i kostjumy zjadają tu artystę. Jedynie postać bohatera filmu — Markusa w interpretacji Prestona Forstera — jest żywa i wytrzymana. Reszta wykonawców (David Holt, Dorothy Wilsen) — przeciętna.

Jako nadprogram — polski film krótkometrażowy, obrazujący sposoby eksploatacji złóż bazaltu, oraz kolorowa groteska rysunkowa p. t. „Papuzia parada“.

A. Sld.

Kurjer Sportowy

Wilno — Białystok 7:9

Zapowiedziane już od dawna zawody bokserskie z Białymstokiem zgromadziły wczoraj do sali Ośrodka bardzo dużo publiczności.

Ciekawą rzeczą, że w drużynie gości (tak jakoś złożyło się) walczyło czterech byłych Wilnian: Sandler, Klocec, Tałko i Polikszo, nie mieli oni jednak w swem rodzinnem mieście szczęścia, jedynie tylko Polikszo zdołał ze słabym Polakowem zremisować, inni przegrali, zwycięstwo więc jakie odniósł Białystok, to zasługa prawdziwych, rdzennych Białostoczan.

Po ceremonjale oficjalnym, jak powitaniu się i wzniesieniu okrzyku, który wyjątkowo Wilnu się udał, w ringu pozostały dwa koguty Sandler (B) i Malinowski (W).

Walka prowadzona na wysokim poziomie. Obaj zawodnicy reprezentują ładną klasę. Malinowski po dłuższej przerwie znacznie się poprawił i był więcej skuteczny w uderzeniach. Sandler zaś walczył bardziej na punkty, co w końcu go wyczerpało. Wygrał zasłużenie Wilnianin zdobywając prowadzenie.

W drugiej wadze koguciej Górecki (B) wygrywa z Bagińskim (W), zawodnicy znają się już oddawna. Dwie rundy mijają bez wyraźnej przewagi któregokolwiek, w trzeciej Górecki przechodzi do zwarcia, tu Bagiński był kompletnym lalkiem i nie potrafił utrzymać się na poziomie oddając zwycięstwo gościowi.

W wadze piórkowej Piotrowicz (B) rzuca się w furję na Krasnopiorowa (W), który nie potrafił go uspokoić swą techniką wyłapując jego uderzenia na rękawice. Również dał się unieść i rozpoczęła się istna bijatyka, z której zwycięsko wychodzi Piotrowicz, zwyciężając przez techniczny K. O.

Na ring wchodzi Maj (B), zawodnik doskonale zbudowany o ładnej technice, przeciwnikiem jego jest mało jeszcze znany Iwański (W) który w pierwszych rundach wykazał, że może być bokserem, jest odważny, pracowity i ma niezły cios, brak mu jeszcze techniki, ale to przyjdzie. Walkę wygrał Maj, musiał on jednak dużo się napracować.

Klocec (B) — Matiukow (W) w wadze półśredniej, znali się już od dawna, walka więc poszła na całego, wymiana silnych ciosów. Matiukow musiał jednak bardzo uważać, gdyż Klocec to bokser wielce niebezpieczny. Wygrał zasłużenie Matiukow. Klocec walczył nieczysto.

Tałko to również wilnianin w koszulce Białegostoku, walczył on z Taranczewskim (W). Walka prowadzona na dystans, bardzo ładnie dyktowana przez wilnanina, który zasłużenie zwycięża. Tałko otrzymał upomnienie.

Ciężara (B) — Wildo (W), to walka kota z myszą, chociaż Wildo był lepszym technikiem to jednak kolosalna siła gościa pozwala mu zwyciężyć zdecydowanie przez techniczne K. O.

W ciężkiej znowu obaj Wilnianie Poliksza (B) walczy z Polokowem, walka nie jest ładna, kończy się remisem.

Wynik ogólny 9 do 7 jest dla Wilna dość zaszczytny, gdy się weźmie pod uwagę, że dość niedawno Białystok wygrał z Wilnem wysoko. Reprezentacja Wilna była bardzo dobrze wybrana przez kapitana sportowego O.Z.B. p. Sadowskiego, jedynie szkoda tylko, że zamiast Polakowa nie walczył Sadowski, który już wygrał z Polikszą.

Organizacja bardzo dobra. Sędziowali pp. Kioszkowski, Nowicki i Nowakowski.

Bronek Czech zwyciężył w slalomie i w kombinacji

Przy wspaniałych warunkach odbyły się wczoraj w Zakopanem ostatnie zawody o mistrzowstwo Polski w narciarstwie.

W slalomie zwyciężył Bronisław Czech w czasie 17.6,2 sek. przed Holmanem (H. D. V. Czechosłowacja) 18.5,2 sek., Orlewiczem, Bochenkiem i St. Marusarzem.

W kombinacji alpejskiej zwyciężył również Czech Br. 33.7,5 przed Holmanem (H. D. V.) 37.0, Maruszarzem St. i Bochenkiem.

W konkurencji kobiecej slalom wygrała Staszel-Polankówna 18.3,8 sek przed Maruszarzówną i Czechówną. Kombinację zaś Maruszarzówna przed Polankówną i Czechówną.

R. S. V. — K. P. W. Ognisko
3:0 (2:0) (1:0) (0:0)

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Angerbury, to mała miejscowość, położona tuż koło wspaniałego Rostenburga. Miasteczko to przeżyło wczoraj niemałą atrakcję — zawody ślizgów o mistrzostwo Europy i spotkanie hokejowe Ognisko KPW. z R. S. V. Domy udekorowane flagami. Jest sporo przyjezdnych zawodników.

Wilnianie zaraz po przyjeździe poszli na lód, który był możliwy, niestety jednak przed samem spotkaniem warunki atmosferyczne znacznie się pogorszyły. Zaczął padać deszcz ze śniegiem, a lód pękał pod ciężarem graczy. Zachodziła nawet obawa przerwania meczu. Skończyło się jednak wszystko szczęśliwie, chociaż zeszliśmy z „lodu“ pokonani 3—0.

Gospodarze, to doskonała drużyna: w roku zeszłym zdobyli oni wicemistrzostwo Niemiec, w roku bieżącym pokonali silną drużynę Hamburgu 6:0 i 2:1, przegrana więc nasza nie kompromituje, tembardziej, że grało u nich dwóch olimpijczyków. Najlepszy ich gracz — to Szybokat., on właśnie przyczynił się do naszej porażki. Myśmy rozegrali w Prusach wogóle dopiero pierwszy mecz w tym sezonie. Tak się jakoś warunki atmosferyczne układały, że nie mogliśmy spotkać się ani w Krynicy, dokąd jeździliśmy, ani u siebie w Wilnie z żadną drużyną. Gra nasza zrobiła jednak dobre wrażenie. Wspaniała jazda poszczególnych graczy zyskła uznanie publiczności licznie przybyłej na zawody.

W przebiegu zawodów poprawialiśmy się z każdą minutą. Pierwsza tercja przynosi utratę dwóch bramek, w drugiej zaś już dochodziliśmy do głosu i dzięki żywiołowym atakom Godlewskiego i Pasteckiego łamiemy zamiary Prusaków, chociaż i tu tracimy bramkę. W ostatniej tercji nie dajemy już nic sobie strzelić, ale i nic nie zdobywamy, chociaż mamy wyraźną przewagę.

Doskonale bronił Wiro-Kiro. Jemu zawdzięcza drużyna tak stosunkowo małą przegraną. Godlewski, Pastecki, Okułowicz, Andrzejewski również robili co mogli. Wogóle cała drużyna dwoiła się, ale trudno, gospodarze grali lepiej i wygrali zupełnie zasłużenie.

Przyjęcie mieliśmy bardzo serdeczne. Po meczu odegrano hymny narodowe niemiecki i polski.

Wieczorem byliśmy gośćmi miasta Rostenburga i naszego konsulatu, który specjalnie nami się opiekował.

Dziś wieczorem wracamy do Wilna, w ten sposób rozpoczynając i razem prawdopodobnie i kończąc tegoroczny sezon hokejowy.

J. N.

Belgja zrywa stosunki sportowe z Niemcami?

BERLIN (Pat). Belgijski Związek Szermierczy zawiadomił przywódcę sportu szermierczego Rzeszy Erwina Casmira, że ze względów od siebie niezależnych zmuszony jest odwołać zakontraktowany na niedzielę, dn. 15 bm. w Brukseli mecz szermierczy z Niemcami. Berlińskie dzienniki przypuszczają, że odmowa rozegrania meczy wynikła ze względów politycznych.

Niepowodzenia Polaków w mistrzostwach ślizgowców

W Prusach wschodnich na jeziorze pod Węgoborkiem (Angerburg) odbywają się zawody ślizgowców o mistrzostwo Europy.

Startujący w zawodach tych Polacy ponoszą narazie porażki. W pierwszym wyścigu międzynarodowym ślizgowiec polski KPW. z Chojnic (kierowca Miczka) zajął ostatnie miejsce. Zwyciężył w tym biegu Estończyk Gahlrbaeck.

W wyścigu jachtów 12-metrowych Polak Kalatta na ślizgowcu „Pomorze“, idąc na dobrem piątem miejscu złamał żagiel, wskutek czego musiał wycofać się z wyścigu.

W wyścigu boyerów 15-metrowych zwyciężył Estończyk van Holst przed Taubem z Rygi.

Wiadomości z ostatniej chwili

W Planicy (Jugosławja) na gromnej skoczni narciarskiej Braun (Austrja) ustanowił nowy rekord osiągając 101 m.

W mistrzowstwach świata w ping-pongu Polska pokonała kolejno Rumunję i Litwę po 5:0.

Mecz piłkarski Niemcy — Węgry zgromadził 50 tysięcy widzów. Wygrali Węgrzy 3:2.

W mistrzowstwach zimowych w siatkówce, jakie się odbyły w Toruniu, zwyciężyła YMC-a przed Polonją, KPW Ogniskiem z Wilna, Lwowem, Toruniem i Katowicami.

W drużynowem spotkaniu bokserskiem o tytuł wicemistrza Polski — IKP. wygrało ze Skodą walkowerem 16:0, w ringu zaś wynik padł 9:5.

3,02 m. ponad stan normalny

W dniu 15 bm. poziom Wilji w godzinach popołudniowych osiągnął 5,40 mtr., to jest 3,02 m. ponad stan normalny.

Herbatka Zw. Polaków Ziemi Kowieńskiej

W niedzielę popołudniu w gmachu Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej odbyła się herbatka towarzyska, zorganizowana przez Związek Polaków Ziemi Kowieńskiej. Herbatkę zaszczycił swą obecnością wojewoda wileński p. L. Bociański. W czasie herbatki wygłosił krótkie przemówienie prezes Związku dyr. inż. Glatman, a poseł W. Wielhorski zreferował stosunki polsko-litewskie. Do zgromadzonych krótko i serdecznie przemówił wojewoda wileński. Herbatka w miłym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Na wileńskim bruku

UCIEKINIER Z RYGI.

W bramie jednego z domów przy ul. Subocz znaleziono skulonego młodzieńca, płaczącego rzewnemi łzami.

Przechodnie stwierdzili, że chłopiec jest bliski omdlenia. Wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził, iż chłopiec zasłabł spowodu wyczerpania i głodu. Był to 15-letni Chaim Mejerowicz z Rygi. Chłopiec zbiegł przed kilku dniami z domu rodziców. Po wielu przygodach udało się dobrnąć do Wilna. (c).

MAM TRZYNAŚCIE LAT!

Nazwisko Laskarisa, syna człowieka mającego prawa do „tronu greckiego“ już niejedokrot nie figurowało w rubryce romantycznych ucieczek z domu rodzicielskiego w szeroki świat. Młody Laskaris uciekał pierwszy raz z zamiarem udania się do Grecji, by rozpocząć walkę... o tron, drugi raz — do Abisynji, kiedyindziej — gdzieindziej...

13 b. m. Zygmunt Laskaris, liczący 13 wiosen, znowu zbiegł. Tym razem w towarzystwie swego rowieśnika Wandalina Olechnowicza. Dokąd tym razem zmierzali młodociani zbiegowie? — niewiadomo. Wiadomem jest tylko że wczoraj zostali zatrzymani przez policję grodzieńską na dworcu i dzisiaj zostaną odeskortowani do Wilna. (c).

„POZWÓL PANIUSIU SIĘ OGRZAĆ“

Nigdy nie można przewidzieć jaką drogą przedostanie się złodziej. Często gęsto za dobroć złem się odpłaca. Tę prawdę doświadczyła na sobie p. Stanisława Czumiska (Zawalna 16).

Onegdaj wszedł do jej mieszkania jakiś źzięb nięty chłopiec w wieku la 15. z teczką gazet w ręku. Zatrzymał się na progu i wykrztusił:

— Pozwól mi paniusieńka pogrzać się. Zimno na podwórzu, a mnie ziębi...

— P. Czumiska nakarmiła chłopca i pozwoliła posiedzieć przy piecu. Tak się złożyło, że gospodyni musiała na chwilę opuścić pokój, a gdy wróciła, już gościa nie zastała. Wraz z nim zginęła również jej torebka, w której znajdował się kwit lombardowy na 700 zł. oraz inne rzeczy o ogólnej wartości 860 zł.

Poszkodowana zameldowała policji, która prowadzi dochodzenie. (c).

ZGUBIONO... VIRTUTI MILITARI.

Na ulicy Połockiej znaleziono zgubiony przez nieznaną osobę krzyż Virtuti Militari V-go stopnia. Właściciel może go odebrać w wydziale śledczym p. p. pokój 20. (c).

Sprytny oszust i chciwość ludzka

Domniemany sprawca nabrania jubilera Rywkinda aresztowany w Czortkowie

Przed kilku tygodniami dokonano w Wilnie sensacyjnego oszustwa, którego ofiarą padł znany jubiler z ul. Niemieckiej Rywkind.

Dla orjentacji naszych czytelników przypominamy pokrótce tło sprawy.

Pewnego dnia do sklepu Rywkinda zgłosił się jakiś osobnik, podał się za robotnika kanalizacyjnego i opowiedział, iż podczas pracy na Antokolu w rowie znalazł skarb.

Na poparcie swego bądź co bądź sensacyjnego oświadczenia rzekomy robotnik okazał kilka złotych dziesięciorublówek, wywalanych w glinie, i sprzedał je Rywkindowi po cenie tak wygodnej, że obudził się w nim apetyt.

Oszust zaproponował nabycie całego „skarbu“ za 20 tysięcy złotych. Uradowany Rywkind zgodził się i „nabył“: zapłacił 20 tys. złotych za walizkę ze... śmieciami.

W wydziale śledczym pokazano Rywkindowi fotografje najsprytniejszych złodziei z całej Polski. Na jednej z nich, która przedstawiała znanego oszusta Ferleckiego, Rywkind poznał twarz człowieka, który go nabrał.

Wydział śledczy niezwłocznie rozesłał listy gończe, lecz Ferlecki, znikł jak kamfora.

Dopiero onegdaj policja otrzymała radjogram iż poszukiwany oszust został ujęty w Czortkowie. Zostanie on sprowadzony do Wilna i w dniach najbliższych skonfrontowany z Rywkindem. Wynik konfrontacji wykaże, czy Ferlecki jest istotnie „bohaterem“ sensacyjnego oszustwa, czy też policja kroczy mylnym tropem.

KRONIKA

Poniedział. **16** Marzec

Dziś: Cyrjaka M., Abrahama W.
Jutro: Patrycjusza B.

Wschód słońca — godz 5 m. 35
Zachód słońca — godz. 5 m. 20

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B w Wilnie z dnia 15.III. 1936 r

Ciśnienie — 756
Temp. średn. — 0
Temp. najw. + 4
Temp. najn. — 4
Opady — 2,4
Wiatr — połudn.
Tend. barom. zniżkowa
Uwaga: pochmurno, słaby śnieg.

DYŻURY APTEK.

— Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: K. Sajola (ul. Zarzecze 20); J. Rodowicza (ul. Ostrobramska 4); B. Romeckiego i M. Żelańca (ul. Wileńska 8); S-ów Wit-Augustowskiego (ul. Mickiewicza 10); H. Sapożnikowa (ul. Zawalna 41). — Ponadto dyżurują apteki na przedmieściach.

PRZYBYLI DO WILNA.

Do hotelu Georgesa: Kuhne Walter z Drezna. Biszewski Józef, ziemianin z maj. Łyntupy. Smuljans Arons z Rygi. Lewins Jankels z Rygi. Mjr. dypl. Andrzejewski Zygmunt z Grodna. Pułk. dypl. Grabowski Franciszek z Grodna. Kpt. Prelicz Edward z Grodna.

ADMINISTRACYJNA.

— 7 PROTOKÓŁÓW ZA POTAJEMNY HANDEL. W ciągu dnia wczorajszego sporządzono 7 protokółów za uprawianie potajemnego handlu w niedzielę.

WOJSKOWA.

— WCIELENIE DO SZEREGÓW PIECHOTY ROCZNIKA 1914-go. Dziś, 16 bm. nastąpi wcielenie do szeregów poborowych rocznika 1914, oraz roczników starszych, korzystających dotychczas z odroczenia służby wojskowej, zakwalifikowanych podczas poboru do służby w piechocie.

RZEMIEŚLNICZA

— WALKA Z NIELEGALNEM RZEMIOSŁEM. W związku z nadmiernem zwiększeniem się liczby niewykwalifikowanych rzemieślników, którzy czynią stałą konkurencję zorganizowanemu i wykwalifikowanemu rzemiosłu, ponoszącemu różne ciężary, ma być obecnie nasilona akcja zwalczania nielegalnych warsztatów rzemieślniczych. W sprawie tej będzie przeprowadzona wśród społeczeństwa odpowiednia propaganda. Akcję tę mają poprzeć wszystkie instytucje. Zarząd miejski wydał już okólnik, polecający wszelkie zamówienia i dostawy udzielać tylko wykwalifikowanym rzemieślnikom.

— PRZEDŁUŻENIE TERMINU EGZAMINÓW DLA TERMINATORÓW W ostatnim numerze Dzien. Ustaw (nr. 18) ukazałało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, dotyczące terminatorów, którzy nie uczęszczali do szkoły dokształcającej zawodowej, a mieli do 31 grudnia 1935 r. złożyć egzamin na czeladnika przed specjalną komisją egzaminacyjną. Rozporządzenie to przedłuża termin składania egzaminu o dwa lata, t. j. do dnia 31 grudnia 1937 r.

Terminatorzy winni złożyć do Izby Rzemieślniczej podania z prośbą o dopuszczenie do egzaminów przed komisją Egzaminacyjną. (m).

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— WYBORY W KOLE PRAWNIKÓW ŻYDÓW U. S. B.. Odbyło się walne zgromadzenie Koła Prawników Żydów U. S. B. W wyborach do zarządu zwyciężyła lista sjonistyczna. (m).

—):(—

RADJO

WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 marca 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7.20: Dziennik por.; 7.30: Muzyka z płyt; 7.50: Program dz.; 7.55: Informacje; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10—11.57: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik południ.; 12.15: Jan Sebastjan Bach— Arja na strunie g; 12.20: Chwilka społeczna; 12.25: Koncert zespołu Pawła Rynasa; 13.25: Chwilka gospod. dom.; 13.30: Muzyka popularna; 14.30—15.15: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Muzyka taneczna; 16.00: Lekcja języka niem.; 16.15: Piosenki w wyk. Zofji Terne; 16.40: „Futro", skecz; 17.00: O zakładzie dla dzieci gruźliczych w Zakopanem; 17.15: Minuta poezji; 17.20: Iwan Wasilenko — Kwartet op. 65 na instrumenty dęte; 17.50: Nowiny o wodzie; 18.00: Recital fortepjanowy Lucyny Robowskiej; 18.30: Program; 18.40: Piosenki Lucienne Boyer; 18.55: Pogad. gospod.; 19.05: Litewski odczyt; 19.15: Wileńskie kościoły rokokowe, pog. wygł. mgr. Zofja Dembińska; 19.25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiadomości sportowe; 19,45: Pogadanka aktualna; 19,55: Przerwa; 20,00: Generalna próba, słuchowisko strzeleckie; 20,25: Koncert; 20,45: Dziennik wiecz. Obrazki z Polski; D. c. koncertu; 21,30: Wieczór literacki; 22,00: Koncert symf. 23,00: Wiad. met. 23,05: Muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 17 marca 1936 r.

6.30 — Pieśń; 6.33 — Pobudka; 6.34 — Gimnastyka, 6.50 — muzyka z płyt; 7.20 — Dziennik poranny; 7.30 — Muzyka z płyt; 7.50 — Program; 7.55 — Giełda rolnicza; 8.00 — Audycja dla szkół; 8.10—11.57 — Przerwa.

11.57 — Czas; 12.00 — Hejnał; 12.03 — Dziennik południowy; 12.15 — Audycja dla szk.; 12.30 — Z włoskich oper; 13.25 — Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 — Z rynku pracy. 13.35 — Muzyka popularna; 14.30—15.15 — Przerwa.

15.15 — Odcinek powieściowy; 15.25 — Życie kulturalne; 15.30 — Muzyka operetkowa; 16.00 — Skrzynka PKO.; 16.15 — K. Debussy, kwartet g-moll; 16.45 — Cała Polska śpiewa; 17.00 — Skarby Polski; 17.15 — Krajobraz w muzyce; 17.50 — Encyklopedja mówiona; 18.00 — Koncert muzyki jugosłowiańskiej; 18,30 — Program na środę; 18.40 — Pablo Sarasate — Romans andaluzyjski; 18.45 — Było tak, a jednak tak nie było, djalog literata z historykiem; 19.00 — Wodzowi żołnierskie życzenia. Zbiorowa audycja żołnierska ze wszystkich rozgłośni i Gdyni; 19.50 — Pogadanka aktualna; 20.00: Humor Leona Ślezaka, monolog; 20.10 — Czar munduru, operetka, w przerwach dziennik wieczorny; 22.15 — Wiadomości sportowe; 22.15 — Wiadomości sportowe; 22.25 — Koncert reklamowy; 22.35 — Wiolonczelowe utwory Dawida Poppera; 22.45 — Wileńskie czasopisma naukowe, odczyt; 23.00 — Wiad. meteorologiczne; 23.05 — 23.30 — Muzyka taneczna.

TEATR i MUZYKA

TEATR NA POHULANCE.

— Dziś, w poniedziałek dnia 16 marca 1936 r. — przedstawienie zawieszone spowodu próby generalnej z „Wesela Figara".

— Jutro, we wtorek dnia 17 marca o godz 8 w. „Dzieje wolności" K. Leczyckiego — przedstawienie zakupione — pozostałe bilety do nabycia od godz. 5 popoł. w kasie teatru. Kupony i zniżki nieważne.

— **Premjera.** W środę dnia 18 marca (o g. 8 wiecz. w Teatrze na Pohulance odbędzie się premjera komedji w 5 akt. Beasumarchais'ego p. t. „Wesele Figara". Reżyseruje naczelny reżyser teatrów stołecznych dyr. Karol Borowski.

— **Wileński Teatr Objazdowy** — gra dziś 16 marca w Lidzie: popołudniu i wieczorem „Niespodziankę" — K. H. Rostworowskiego.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Dzisiejszy wieczór Hanki Ordonówny.** Dziś więc sala „Lutni" zapełni się do ostatniego miejsca na wieczorze Hanki Ordonówny. Publiczność oklaskuje zarówno świetną pieśniarkę, jak i jej partnera Igo Syma.

— **„Ty To Ja" z występem Oli Obarskiej.** Jutro po raz 3-ci ostatnia nowość repertuaru teatru „Madagor" „Ty to ja", z występem Oli Obarskiej.

— **Jubileusz A. Wilińskiego.** Czynią się usilne przygotowania do wystawienia klasycznej op. Mülleckera „Biedny Jonatan". Przedstawienie to jest przeznaczone ku uczczeniu 50-lecia pracy sceniczno-muzycznej A. Wilińskiego.

REWJA (ul. Ostrobramska 5).

— Dziś w poniedziałek 16 marca premjera p. t. „Od Grenady do Sewilli" z udziałem Honarskiej, Janowskiego, Borskiego, Jaśkowskiego. Szczawińskiej, baletu Tanagra oraz piosenkarza Leona Leńskiego.

Rosyjski chór Bajana wykona szereg pieśni narodowych i romansów cygańskich.

Początek przedstawień o godz. 6 min. 45 i 9 min. 15.

REWJA „MURZYN" (ul. Ludwisarska 4).

— Dziś w poniedziałek dnia 16 marca — premjera. Nowa rewja p. t. „Wiosenne nastroje" przy udziale całego zespołu artystycznego. Gościnnie wystąpi Chór Kozaków Kubańskich pod kier. księżny Gagarinej z własną koncertową orkiestrą bałałajkową. Szczegóły w afiszach i programach.

Początek przedstawień codziennie o godz. 6,30 i 9 wiecz. W sobotę i niedzielę o godz. 4, 6.30 i 9 wiecz.

„Papier Spółka Akcyjna"

W WILNIE

Zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 31 marca 1936 roku o godz. 6 popołudniu, w lokalu S-ki, przy ulicy Zawalnej 13 w Wilnie, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów S-ki z następującym porządkiem dziennym

1. Wybór przewodniczącego;
2. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1936.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
4. Podział zysków;
5. Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1936;
6. Wybór Zarządu i zastępców;
7. Wybór Rady Nadzorczej;
8. Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych, jak również i u osób prywatnych, oraz do zapisywania ewikcji hipotecznej na zaciągnięte zobowiązania;
9. Wolne wnioski, § 15 statutu.

P. P. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem, złożyć Zarządowi (Zawalna 13) swoje akcje, względnie świadectwa. § 17 statutu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Bandurskiego 4. Telefony: redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.